

Uciekł, ale wytropił go pies

Data publikacji: 8.09.2015 10:30

Spowodował wypadek i uciekł. Jednak nie daleko, wytropił go policyjny pies po pościgu rodem z filmu sensacyjnego.

□

To zdarzenie miało miejsce w Janowicach (Frydek-Mistek) pod koniec sierpnia. - **Zazwyczaj przy informacjach o korzystaniu z policyjnego psa każdemu kojarzy się szukanie zaginionej osoby lub ściganie sprawców napadu. W większości przypadków rzeczywiście tak jest. Mało kto wpadnie jednak na to, że pies może pomóc rozwiązać sprawę zdarzenia drogowego** - komentuje komisarz por. Mgr. Vlastimil Starzyk z czeskiej policji we Frydku-Mistku.

Tak stało się w miejscowości Janowice. Kierowca samochodu Škoda 105 L z powodu nadmiernej prędkości wylądował w rowie, a następnie zsunął się w dół stoku i przewrócił na dach: - **Kierowca nie pozostał jednak na miejscu, wręcz przeciwnie - uciekł, odkręcając uprzednio tablice rejestracyjne. Policjanci postanowili skorzystać z umiejętności psa policyjnego. Chociaż trop zapachowy wokół samochodu był nieco zniszczony, policyjny pies Cherus wiedział, gdzie szukać. Po chwili brodzili już pod prąd potokiem w kierunku głównej drogi. Wkrótce potem zobaczyli osobę odpowiadającą opisowi kierowcy, który uciekł z miejsca wypadku** - relacjonuje por. Mgr. Vlastimil Starzyk.

Po ujęciu mężczyzna przyznał się do ucieczki. - **Nie zdziwiło nikogo, że nie był posiadaczem prawa jazdy, co więcej był pod wpływem alkoholu - wychuchał jeden promil. Szkoda wyrządzana podczas zdarzenia jest szacowana na co najmniej 10 000 koron.** - podaje komisarz.

vdka